

Sygn. akt V.2 Ka 593/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

SSO Anita Ossak

Protokolant: Monika Machulec

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żorach

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r.

sprawy: **A. J. /J./**

syna K. i R.

ur. (...) w Ż.

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcy

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 12 września 2017r. sygn. akt II K 395/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa;

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Aleksandra Odoj-Jarek SSO Anita Ossak

Sygn. akt V.2 Ka 593/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 12 września 2017r., sygn.. akt II K 395/17 uznał oskarżonego A. J. za winnego tego, że w dniu 26 maja 2017 roku w Ż., używając przemocy w postaci złapania za przedramię i siłowania się oraz grożąc użyciem przemocy A. P. usiłował dokonać na jego szkodę kradzieży portfela wraz z gotówką w kwocie 170,00 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego stawiającego opór A. P. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. kwotę 516,00 (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu temu zarzucił :

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść poprzez zaniechanie ustalenia, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo usiłowania rozboju, co z kolei uniemożliwiło prawidłowe zastosowanie przepisu art. 15 § 1 k.k.

2) ewentualnie na podstawie art. 438 pkt. 4) k.p.k. zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z uwagi na niewłaściwe zastosowanie przez Sąd dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i § 2 k.k., przejawiające się w szczególności w nienależytej ocenie stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także nienależytym uwzględnieniu właściwości i warunków osobistych oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- przyjęcie, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania zarzucanego mu czynu rozboju

- uznanie oskarżonego za winnego naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego tj. popełnienia czynu z art. 217 § 1 k.k. i wymierzenie mu za to kary grzywny.

Ewentualnie wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary w wymiarze adekwatnym do okoliczności popełnionego przez niego czynu, tj. kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 2 lat.

Ponadto wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu według norm przepisanych, gdyż koszty te nie zostały uiszczone ani w części, ani w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Podniesiony w apelacji zarzut błędności w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie jest zasadny. Powyższy zarzut byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego z resztą był zobowiązany- nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 k.p.k.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Należy jednoznacznie stwierdzić, iż stan faktyczny w przedmiotowej sprawie jest o tyle oczywisty, bowiem

wynika z dość jednorodnego materiału dowodowego. Na tym tle tylko wyjaśnienia oskarżonego – niekonsekwentne i nieprecyzyjne - wyraźnie odstają. Jest to wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony, w której „uciekał w nieświadomość” stwierdzając, iż z uwagi na stan opilstwa pewnych szczegółów nie pamiętał. Zwłaszcza kwestionował on użycie siły w postaci szarpania pokrzywdzonego. W tym zakresie Sąd dysponował nie tylko konsekwentnymi zeznaniami pokrzywdzonego ale przede wszystkim dowodem obiektywnym w postaci zapisu monitoringu, z którego ewidentnie wynika przebieg zajścia. Słusznie zatem Sąd Rejonowy swoje ustalenia faktyczne oparł na zeznaniach pokrzywdzonego i obiektywnym zapisie monitoringu, zaś w odniesieniu do wyjaśnień oskarżonego tylko na tych fragmentach, które były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Te, rzec by można jednoznaczne ustalenia faktyczne absolutnie nie pozwalają na przyjęcie, iż mieliśmy do czynienia z dobrowolnością odstąpienia od czynu w rozumieniu art. 15 k.p.k.

Jak wynika z jednoznacznego piśmiennictwa oraz judykatury „dobrowolnie” oznacza z własnej woli, bez wpływu czynników zewnętrznych. Sprawca, który miał zamiar dokonania czynu zabronionego i może, ma nadal możliwość kontynuowania zachowania zmierzającego do jego dokonania, podejmuje decyzję o tym, że zachowań tych kontynuował nie będzie. Powodem odstąpienia nie może być zatem np. zbliżający się patrol Policji, głośnie wzywanie pomocy przez pokrzywdzonego, czy aktywna obrona fizyczna zaatakowanej osoby czy też jej opór –Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 października 2017 r., sygn. akt II AKa 193/17.

W przedmiotowej sprawie odstąpienie od kontynuowania zachowań przestępczych powstało u oskarżonego nie w wyniku wewnętrznego procesu decyzyjnego lecz w efekcie czynników zewnętrznych – takich jak opór pokrzywdzonego oraz głośnie wzywanie pomocy, co mogło w dziewięciopiętrowym bloku spowodować reakcję mieszkańców i zatrzymanie napastnika. To właśnie te zewnętrzne czynniki stanowiły dla oskarżonego imperatyw zaprzestania przestępczego działania i ucieczkę z miejsca zdarzenia.

W tym zakresie apelacja obrońcy oskarżonego ma charakter wyraźnie życzeniowy, bardziej wymiar teoretyczny niż realny wynikający z jednoznacznych ustaleń Sądu I instancji.

Przechodząc do drugiego z zarzutów a to rażącej niewspółmierności kary to stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności żadną miarą nie może być uznana za surową a tym bardziej rażąco niewspółmierną. Oskarżony wykazał się wyjątkową determinacją i dążeniem do osiągnięcia przestępczego celu. Fakt, iż dotąd nie był karany zważywszy na jego młody wiek nie może być traktowany jako szczególnie łagodząca okoliczność oraz wyjątkowe osiągnięcie, zwłaszcza gdy jak wynika z jego wyjaśnień były stosowane wobec niego środki wychowawcze przewidziane w u.p.n. Takimi okolicznościami łagodzącymi nie mogą być poprzestanie sprawcy na fazie usiłowania, niewielka wartość potencjalnie zagrożonego mienia. W tym zakresie mowa jest wyłącznie o okolicznościach obiektywnych, na które oskarżony nie miał wpływu i jako takie nie mogą one świadczyć o jego dobrej woli. Nie można również przeceniać przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż oskarżony wielokrotnie uciekał w „niepamięć”, modyfikował swoje wyjaśnienia zaprzeczając niektórych swoich zachowań, co zdaje się świadczyć bardziej o instrumentalnym traktowaniu swoich wyjaśnień niż wyrażonej skrupsze. W końcu nie można zapominać, iż przebieg całego zdarzenia został nagrany i w tym kontekście wyjaśnienia oskarżonego w wyjaśnieniu rzeczywistego przebiegu zajścia miało znaczenie drugorzędne.

Reasumując powyższe Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Aleksandra Odoj – Jarek SSO Anita Ossak